

Sygnatura akt VI W 359/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Paweł Chodkowski

Protokolant: Justyna Tsaykler

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2014 roku

sprawy przeciwko D. G. synowi S. i A. z domu K.

urozonego (...) we W.

obwinionego o to, że

w dniu 29 września 2012 r. około godz. 17.45 we W. na ul. (...) w pobliżu

ul. (...) prowadząc pojazd marki M. o nr rej (...) spowodował

zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa

pieszym znajdującym się na oznakowanym przejściu dla pieszych.

tj. o czyn z art. 86 § 1 kw

I. uznaje obwinionego **D. G.** za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 24 września 2012 roku, jadący ulicą (...) we W., samochodem marki M. nr rej. (...) D. G., przejechał przez przejście dla pieszych w momencie, gdy znajdowali się na nim przechodzący przez nie kobieta i mężczyzna trzymający za rękę dziecko. Przejechał około 0,5 metra od nich kiedy, gdy będąc na oznakowanym przejściu, przeszli oni już przez torowisko.

Obserwujący zachowanie kierującego pojazdem funkcjonariusze policji podjęli interwencję, w następstwie której zatrzymali pojazd D. G.. Ten odmówił przyjęcia mandatu.

dowód:

zeznania świadka R. R. k. 12,26,50 akt;

zeznania świadka Ł. P. k. 26, 55 akt;

notatka urzędowa k.3 akt;

D. G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W złożonych wyjaśnieniach potwierdził, że po przejechaniu przejścia dla pieszych został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji. Podniósł jednakże, iż nie stworzył żadnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu. Poruszał się bowiem z niewielką prędkością, w ciągu samochodów, w momencie przejazdu przez przejście nie było zaś na nim żadnych pieszych, którym by nie ustąpił pierwszeństwa.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, jak również zeznaniom świadka D. Z. i ustalając stan faktyczny oparł się na zeznaniach świadków R. R. oraz Ł. P.. Świadkowie ci zgodnie opisali przebieg wydarzeń wskazując na fakt nie ustąpienia pierwszeństwa osobom będącym na przejściu dla pieszych, jako bezpośrednią przyczynę podjętej przez nich interwencji. Wskazani świadkowie to funkcjonariusze policji. Pełnili służbę i należycie wykonując swoje obowiązki interweniowali, gdy stwierdzili fakt popełnienia przez obwinionego wykroczenia. Nie było innej przyczyny ich działania, lecz stanowiło ją wyłącznie zaobserwowane naruszenie przepisów prawa. Zgodnie zeznali na czym ono polegało i jak zachowywał się obwiniony. Zeznania tych świadków stanowią obiektywną relację zaobserwowanego przebiegu wydarzeń, nie zawierają żadnych sprzeczności i tworzą jednolitą całość. Zostały również udokumentowane w notatce urzędowej sporządzonej bezpośrednio po zdarzeniu. Z tych względów są dla Sądu wiarygodne i stanowiły podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Wyjaśnienia obwinionego Sąd uznał za swoistą linię obrony przyjętą w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione wykroczenie. Fakt, że znalazła ona odzwierciedlenie w zeznaniach D. Z., oceny tej nie zmienia. Pasażer pojazdu, z natury swej nie obserwuje przedpola jazdy w stopniu choćby tylko zbliżonym do kierowcy. Jego możliwości odtworzenia wydarzeń, które rzeczywiście zaistniały, są zatem ograniczone. Świadek Z. jest przy tym znajomym obwinionego. Również z tego względu zeznania tego świadka były dla Sądu nieprzekonujące, a wobec kategoriycznych stwierdzeń funkcjonariuszy policji, co do przyczyny ich interwencji, Sąd odmówił wiarygodności tym zeznaniom.

Zachowaniem swoim obwiniony dopuścił się zarzucanego mu wykroczenia z art. 86 § 1 kw. Kierując bowiem samochodem, nie ustąpił pierwszeństwa pieszym znajdującym się na oznakowanym przejściu dla pieszych.

Nagminność tego rodzaju wykroczeń na obszarze miasta, miejsce, czas jego popełnienia oraz rodzaj naruszonych elementarnych zasad ruchu drogowego to okoliczności, które Sąd miał na względzie wymierzając obwinionemu karę grzywny.

Jest ona współmierna do stopnia jego zawinienia, uwzględnia jego sytuację materialną i pozwoli na osiągnięcie celów kary tak w zakresie wychowawczego oddziaływania na obwinionego, jak i w płaszczyźnie społecznego jej oddziaływania. Uzmysłowi również obwinionemu karygodność jego zachowania. Sąd nie widział możliwości orzeczenia łagodniejszej formy kary, ani - tym bardziej - odstąpienia od wymierzenia kary, bądź poprzestania na zastosowaniu wobec obwinionego środków oddziaływania wychowawczego. D. G. w toku przewodu sądowego nie wyraził jakiegokolwiek skruchy i w centrum miasta zignorował elementarne zasady poruszania się po nim.

Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniony się dopuścił. Sąd wyraża jednocześnie przekonanie, iż orzeczona kara spełni swoje zadania w zakresie prewencji szczególnej i pomoże zrozumieć D. G. niewłaściwość jego zachowania.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparto o przepis art. 627 w zw. z art. 119 k.p.w.